

Wielki balet przyjedzie do Łodzi tirami

Łódzkie Spotkania Baletowe, których historia sięga 1968 roku, wciąż uważana jest za najbardziej prestiżowe krajowego wydarzenie poświęcone sztuce tańca i baletu. Dzięki świadomemu doborowi zespołów i przedstawień zapraszanych przez Teatr Wielki biennale to stało się unikalnym forum konfrontacji tego, co w sztuce baletu i teatru tańca najwartościowsze, aktualne i godne namysłu. Jak zapewniają organizatorzy LSB, program 24. edycji został skonstruowany tak, by był kontynuacją założeń festiwalu – idei otwartości na to, co nowe i wartościowe w sztuce tańca przy zachowaniu pamięci o wielkiej klasycie baletowej.

Dzięki 24. Łódzkim Spotkaniom Baletowym (3 maja - 20 czerwca) zobaczymy spektakle choreografów, którzy dotąd w Polsce nie występowali, jak kubański zespół Acosta Danza czy English National Ballet, który pokaże „Korsarza” ze scenografią Boba Ringwooda, twórcę kostiumów do głośnych filmów „Batman” i „Batman Returns” Tima Burtona.

"Korsarz" w ciężarówkach

LSB złączą się pierwszym występem w Polsce English National Ballet, który pokaże dwa programy. W galowym wieczorze zobaczymy dwie współczesne choreografie Forsythe'a i van Manena oraz współczesną wersję trzeciego aktu „Śpiącej królowej” MacMillana wg Patipy. Wielkim widowiskiem będzie „Korsarz” oparty na opowieści Lorda Byrona. Jego pierwsza wersja sceniczna 1826 roku w La Scali, potem 1847 roku w Londynie i w 1856 roku w Paryżu. W 1997 roku jego nową wersję opracowała Anna Maria Holmes dla baletu bostońskiego i ta wersja była w 2013 roku pokazana w Londynie. Tą właśnie zobaczymy w Polsce.

- To jest balet szalenie skomplikowany, typowo klasyczny, choć odbiega od niektórych reguł klasycznego baletu. Większą rolę odgrywają tam tancerze i nie zawsze jest łatwo znaleźć ich liczbę na odpowiednim poziomie - przyznaje Bromilski. - Bardziej znane są fragmenty niż całość i mało jest zespołów baletowych państwowych, subwencionowanych, które przedstawiają całość „Korsarza”.

- Wszyscy nasi pracownicy twierdzą, że jest to chyba największa inscenizacja, jaka prezentowana będzie na LSB. Ogromna ilość tancerzy i zespołu technicznego, wiele ciężarówek - dodaje dyrektor Gabara.

W widowisku zabrzmi muzyka aż 10 kompozytorów, a scenografię do niego zaprojektował Bob Ringwood, znany głównie jako autor kostiumów do pierwszego poważnego pełnometrażowego filmu o Batmanie w reżyserii Tima Burtona z 1988 roku oraz do kolejnego, „Batman Returns”, z 1992 roku, tego samego reżysera.

Z Hawany i starej parowozowni

Dla kontrastu w programie znalazł się zespół Acosta Danza, który powstał... niespełna rok temu. *- Byliśmy z dyrektorem w Hawanie na premierowych pokazach tego zespołu - dodaje Bromilski. - Carlos Acosta był wielkim tancerzem, gwiazdą The Royal Ballet w Londynie. Jego kariera solisty zaczęła dobiegać końca, postanowił wykorzystać talent i możliwości do założenia nowego baletu na Kubie.*

Z kolei znany już widowni LSB zespół Arkham Khan Company pokaże najnowszą premierę „Until the lions”, oparty na mało znanym kobiecym wątku „Mahabharaty”. Z myślą o tym spektaklu

zrezygnowano z tradycyjnego podziału na scenę i widownię - widzowi usiądą na trybunach, które powstaną wokół owalnej sceny. „Until the lions” powstał bowiem z myślą o konkretnej przestrzeni, Roundhouse, stara parowozownia w Londynie i tam jest grany. Na scenie zobaczymy troje tancerzy (dwie tancerki i tancerze), w tym Ching-Ying Chien, która dostała nagrodę dla najlepszej tancerki tańca współczesnego w 2016 roku. Bliżej poznamy też wybitnego, mało w Polsce znanego tancerza z Indonezji, Rianto.

"Spartakus" z Łodzi

24. ŁSB zakończy premiera Baletu Teatru Wielkiego w Łodzi. Będzie to "Spartakus" Arama Chaczaturiana z choreografią Emila Wesołowskiego. - *Chaczaturian to wielkie wyzwanie dla orkiestry i zespołu baletowego. Jego muzyka jest nieobecna w Polsce, poza fragmentami, które przeszły do kanonu muzyki wręcz rozrywkowej jak „Taniec szablami” - uważa Wojciech Rodek, dyrektor artystyczny Teatru Wielkiego w Łodzi. - A mało kto zna inną twarz tego kompozytora. Balet był dla niego naturalnym środkiem wyrazu On, kompozytor o korzeniach ormiańskich, wychował się we własnym świecie muzyczny, w tyglu kulturowym w Tibilisi. Zobaczymy ten efekt w połączeniu z socrealizmem, ale taki w najlepszym wydaniu. To nie powód do wstydu. Według wytycznych ówczesnego ustroju kompozytorzy starali się pisać muzykę zrozumiałą, Chaczaturian uniknął zarzutów o formalizm. Bo można stworzyć coś zrozumiałego dla wielu, a przy tym ambitnego. Przykładem jest muzyka romantyczna i klasyczna obecna w stałym repertuarze. Wymieniany obok Szotakowicza i Prokofiewa jako giganci muzyki rosyjskiej XX wieku. Połączeniem cech narodowościowych i kompozytorskich spowodowało, że taniec, rytm i melodia to elementarne części jego muzyki. Do dziś Chaczaturian w Armenii za największego kompozytora swojego kraju. Pod koniec życia administracją, w związku kompozytorów, jako ikona jeździł po świecie. Ale to, co w 40 i 50 stworzył że jedną z najbardziej rozpoznawalnych osobowości muzycznego świata. Cieszę, że przy wymaganiach jakie stawia tancerzom pojawi się w TW.*

Dyrektor Gabara zwraca uwagę, że przynajmniej jedno przedstawienie z każdego tytułu zaczynać się będzie nieco wcześniej. - *Z myślą o widzach, którzy chcą wracać z teatru komunikacją miejską lub nie mieszkają w Łodzi, a w województwie lub Warszawie i będą chcieli wrócić do domu pociągami. Pokazy dostosowane będą do rozkładu jazdy pociągów. Ważne jest dla nas, by ten festiwal był dostępny dla wszystkich możliwych widzów - podkreśla dyrektor Gabara.*

24. ŁSB będzie też towarzyszyć czasowo koncert Angeli Gheorghiu, jednej z najbardziej utalentowanych śpiewaczek operowych naszych czasów. Da tylko jeden koncert w Polsce - 10 czerwca w Teatrze Wielkim w Łodzi, którego orkiestrą pokieruje stale ze śpiewaczką współpracujący Ciprian Teodorascu. Gheorghiu w towarzystwie tenora Călina Brătescu wystąpi w słynnych fragmentach dzieł Pucciniego, Verdiego, Cilei, Bizeta, Catalaniego.

Sprzedaż biletów na 24. ŁSB już trwa. "Kalejdoskop" jest patronem medialnym tegorocznego biennale baletowego, którego pełny program znajduje się na stronie http://www.operalodz.com/lspb/O_LSB,53

Więcej o Łódzkich Spotkaniach Baletowych, edukacji tancerzy, sztuce baletowej i premierze „Spartakusa” przeczytasz w majowym numerze „Kalejdoskopu”.